

Płock, dnia 04 lutego 2015 r.

Szanowna Pani
Hanna Gronkiewicz – Waltz
Prezydent
Miasta Stołecznego
Warszawy

**Stanowisko Zarządu ROD „Goździk” w Płocku
w sprawie odmowy zatwierdzenia statutu PZD**

Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Goździk” w Płocku stanowczo sprzeciwia się odmowie zatwierdzenia statutu PZD i argumentów Pani Prezydent Warszawy. Naszym zdaniem działania te ukazują faktycznie w jakim żyjemy kraju, w którym prawo respektuje się wybiórczo lub jak się komu podoba. Dziwi nas fakt, że w tym precedensie uczestniczy Pani jako Prezydent Miasta Warszawy. Dlaczego? Ponieważ chce Pani w ten sposób wpływać na decyzje miliona działkowców w całym kraju, chociaż jest Pani tylko, a może „aż” Prezydentem Warszawy, na którym zarejestrowane jest stowarzyszenia Ogrodowe. Pani zarzuty, które sprytnie wykorzystał i podał do wiadomości Referendarz Sądowy, dotyczące legalności wyboru delegatów oraz nieodpowiedniego trybu zwołania i uchwalenia statutu to jawna dyskryminacja, to działanie przeciw działkowcom, to robienie sobie żartów z legalności Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

Przypominamy, że wcześniejszy statut został uchwalony w 2005 roku. Po podobnych zarzutach stwierdzono jednak, że Krajowy Zjazd PZD był zwołany prawidłowo i miał prawo do uchwalenia statutu, a po jego zatwierdzeniu obowiązywał prawie do chwili obecnej. Nie inaczej, jak w tym samym trybie zwołano Krajowy Zjazd w październiku 2014 roku. A Pani nagle zaczęła podważać tryb z 2014 roku. To jest celowe działania wstrzymujące zarejestrowanie statutu, bo do sierpnia jego brak spowoduje, że PZD przestanie istnieć, a Pani skorzysta wtedy z łatwego kaska przejęcia gruntów. Czy o to Pani chodzi? Czy nie boi się Pani odpowiedzialności za te haniebne działania? Co Pani powie wówczas rodzinom w Polsce, którzy traktują swoje działki jako odskocznice od codzienności. Ten teren to teren na urlop, bo sytuacja finansowa nie jest wystarczająca jak Pani. Rozumiemy, że Pani odskocznią to np. Mielno i polskie morze, a także odpoczynek poza granicami Polski. Ale nie każdy jest Prezydentem Warszawy.

Wracając do meritum.... Pani Prezydent. Dzięki ustawie ponieśliśmy ogromne koszty. Każdy Zarząd ogrodu musiał zorganizować zebrania dotyczące wyodrębnienia. W krajowej skali wydaliśmy ponad 6 mln złotych. Ale jak trzeba, to trzeba. Trzeba było stworzyć statut.... to stworzyliśmy. Uchwalić.... uchwaliliśmy. Czym się różnią prawnicy i prawo z 2006 roku od tych w 2014 czy 2015 roku? Dlaczego wtedy uznano legalność i tryb Zjazdu, a dziś nie....? Czyżby Pani w ten sposób podważała kompetencje prawników PZD?

Pani Prezydent !!! Jako organ nadzoru może Pani być sprzymierzeńcem działkowców i gwarantujemy, że my to nagrodzimy. Ale proszę pamiętać, że osoby działające przeciwko naszym ogrodom też rozliczamy!!! I Panią też rozliczymy!!! Ale najpierw zdobędziemy Warszawę, a później rozliczymy się.... przy wyborach. Zapytamy Panią wówczas: I kto wygrał wojnę?

Wzywamy Panią do współpracy, do nowej współpracy. Bo ta do chwili obecnej jest narzucaniem swoich pomysłów i swoich rządów w wiadomym celu.

SKARBNIK
ROD „Goździk” w Płocku
Stanisława Popowska

Z poważaniem
PREZES
Zarządu ROD „Goździk” w Płocku
mgr Marcin Krzyżakowski

[Signature]
[Signature]
[Signature]